GAZETA LWOWSKA.

We Srodę **Nro. 95.** 22. Sierpnia 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Ze Lwowa.* —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące

Uwiadomienie:

Dekretem wysokiéj Kommissyi oświecenia z d. 14. Lioca r. b. Nro. 3482., c. k. Tarnowski Radca Sądu Ślacheckiego, Grzegorz de Zacharyasiewicz, mianowany został Wice-Dyrektorem tamecznego c. k. Gymnazyjum.

WIAD[illegible] I ZAGRANICZNE.

[illegible]a Hiszpańska.

W [illegible]dynie odebrano wiadomości z Bogoty, dochodzące do d. 18. Maja. Kongres zebrał się w d. 12. t. m.; narady względem uwolnienia Boliwara od obowiązków, jeszcze do dnia 17. nie były ukończone. Tymczasem Jenerał Santander objął na nowo urzędowanie, i rozeszła się pogłoska, że jest jawnym nieprzyjacielem Boliwara. Wojsko Peruwijańskie było w pochodzie ku stolicy, zajęte sprawą byłego Prezydenta; zawsze jeszcze obawiano się skutków tych zdarzeń.

Dziennik konstytucyjny Bogocki zawiera obszerny artykuł, chcąc okazać, że podanie Boliwara o uwolnienie go od urzędu nie powinno być przyjęte.

Wojsko Kolumbijskie z Limy, co niektórych swoich Oficerów od służby odsunęło, po obaleniu konstytucyi Boliwijskiéj w Peru, w liczbie 2800 ludzi, wsiadło na okręty i popłynęło do Gwayaquil, aby podobnie tamże zniweczyć wpływ Boliwara, podług doniesień z dnia 12. Czerwca z Kingstonu w Jamaice, przybyło do Gwayaquil w d. 6. Kwietnia, mając na czele Jenerała Bustamente, i bez żadnego oporu złożyło władze, miane za przeciwne teraźniejszéj konstytucyi. Wojsko to, jak słychać, w porozumieniu z Santanderem i jego stronnikami działające, po mianowaniu Jenerała la Mer, Naczelnym Wodzem w Gwayaquil i przywróceniu spokojności, pójdzie do Bogoty.

List z Limy z d. 12. Marca wyraża: Nasze ostatnie odmiany będą zapewnie w oddaleniu z fałszywego stanowiska wzięte, i uważane za nieroztropne, iż rząd Peruwijański, posełając wyprawę do Gwayaquil, chce zapalać wojnę domową w południowych prowincyjach Kolumbii. Wyprawa z samych wojsk Kolumbijskich złożona, wysłała w istocie, atoli rząd nasz nie należy do tego; jest ona tylko skutkiem stanowiska, jakie Bustamente względnie swojéj ojczyzny obrał. Jenerał ten, nieustanny nieprzyjaciel Jenerała Sucre, nie mógł przebaczyć Boliwarowi, iż tamtego ogłosił zwycięzcą pod Ayacucho; od tegoto czasu myślał tylko o sposobach, jakiemiby obudwóch ztrącił z tego stopnia. W tymto zamiarze usiłował wmówić w wojsko, że Boliwar pragnie korony i zamyśla obalić konstytucyją Kolumbijską. Rząd sprzykrzywszy sobie obce wojska, oraz aby uniknąć żądania kosztów ostatniéj wojny ze strony Boliwara, zręcznie korzystał ze sposobu myślenia korpusu dla osiągnienia tego podwójnego celu. Stosownie do tego oświadczył Santa Cruz zaraz po wypadkach z dnia 26. Stycznia Bustamentowi, że stan Peru nie potrzebuje więcéj obcego wojska, zaczém niechajby kraj nasz opuściło. Bustamente, który ani w Peru bawić, ani do Bogoty powracić nie mógł, osądził za rzecz dogodną udać się do Gwayaquil, aby południowe prowincyje od związku oderwać i z nich osobne utworzyć Państwo. Jaki rezultat osiągnie to przedsiębierstwo, nie można naprzód stanowić, lecz pewna jest, że wiadomości o zaszłych u nas odmianach i obaleniu konstytucyi Boliwijskiéj, w całéj Ameryce południowéj, a nawet w saméj Kolumbii, z radością przyjęte były. W wyższém Peru Jenerał Sucre, skoro tylko tylko dowiedział się o wypadkach w Limie, ściągnął wojska swoje pod La Paz, i mówią, że myśli tamże powrócić. Wczoraj zawinął okręt z Gwayaquil, z dwoma Oficerami wiozącymi depesze do Boliwara. Rząd kazał depesze zabrać. Mówią, że Boliwar chce przybyć tu z Venezueli. Przybycie jego dałoby powód do wielu niespokojności, albowiem nie mógłby bez przelewu krwi dokazać tego, iżby rzeczy do tego stanu powróciły, w jakim znajdowały się przed jego odjazdem.

Hiszpanija.

Gazeta Francyi pisze z Madrytu z d. 26 Lipca: »Junta jeneralna Biskaj zebrana w Gwernika, oparta na uchwale swojéj z d. 14, i odwołując

)(

się do przywilejów prowincyi, nie chciała przyczynić się do naboru wojska w pieniądzach lub ludziach. — Korweta wojenna *Descubiorta* zdobyła w d. 19. blisko Trafalgaru kolumbijską galiotę, która już kilka okrętów hiszpańskich a niedawno okręt francuski Kazimierz zabrała była. Xiążę San-Lorenzo otrzymał pozwolenie wrócenia się do Hiszpanii, jednakże nie może mieszkać w Madrycie, ani w innych królewskich miastach rezydencyjonalnych. Hr. Noblejas dziedziczny Marszałek Kastylyi, wygnany do Kastylyi, powrócił do Madrytu. (*G.W.*)

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Dostrzegacz Austryjacki umieścił pod napisem: *Z Wiednia dnia* 15. *Sierpnia*, co następuje:

Przez nadzwyczajną sposobność odbieramy następującą ważną wiadomość z Paryża:

Paryż d. 9. Sierpnia 1827.

Telegraf udziela właśnie urzędownéj wiadomości o śmierci P. Kanninga, który wczoraj o godzinie wpół do czwartéj z południa, z tym rozstał się światem.

Gazety Paryzkie z d. 9. Sierpnia umieściły następujące buletyny o postępie choroby P. Kanninga w d. 5. i 6. Sierpnia:

„Chiswick, w Niedzielę rano d. 5. Sierpnia 1827.

»Donosimy z żalem, że P. Kanning dostał mocnego zapalenia. Noc nie z wielką dolegliwością przepędził, a symtomata są w téj chwili mniéj niepokojące.«

(Podp.) M. J. Tierney. J. B. Farre.
H. Holland.

„Chiswick d. 5. Sierpnia o godzinie 8méj wieczorem.

»Donosimy z żalem, że symtomata choroby P. Kanninga od dzisiejszego poranku stały się niepokojącemi, że życie jego widzimy niebezpieczeństwem zagrożone.

(Następują podpisy.)

„Chiswick d. 6. Sierpnia o godz. 8 rano.

»P. Kanning spał zeszłéj nocy kilka godzin, lecz na przerwę; niebezpieczeństwo jeszcze jest wielkie.«

(Następują podpisy.)

O godzinie 2 z południa, dnia 6., przybył do bióra spraw zewnętrznych goniec z bardzo niepokojącą wiadomością o zdrowiu P. Kanninga, w skutek któréj o godzinie 3 odprawiono Radę gabinetową.

Jak słychać (wyraża *Globe and Traveller* z d. 2. Sierpnia), zwinienie wojska mające niebawem być przedsięwzięte, oszczędzi prawie 400,000 fun. szt. rocznie. W tym celu w każdym pułku linijowym, wyjąwszy Gwardyi, rozebranych będzie między inne po dwie kompanij, a dwa pułki jazdy zostaną rozpuszczone.

Podług wiadomości z Kanady, tameczny Gubernator, stósownie do odebranych instrukcyj z Londynu, zamyślał rozwiązać Parlament niższéj prowincyi (niższéj Kanady), który jak wiadomo, okazał się przeciwnym rządowi. Nowe wybory miały być w połowie Sierpnia rozpoczęte.

Chociaż ścisle są blokowane porty Algieru, Bony i Orano, jakoteż ogólnie wszystkich krajów nadbrzeżnych algierskich przez eskadrę francuzką, odebrano z tamtąd w Gibraltarze wiadomości, że pomimo tego wszystkiego przemknęły się okręty Barbaryjczyków. We[illegible]ug tychże wiadomości, trzy silne algiers[illegible]icze okręty wyszły w porze nocnéj z Alg[illegible]ba okrętów, które się tym sposobem [illegible]zenia blokady przemknęły, wraz z temi [illegible], wynoszeć okrętów rozbójniczych, które spodziewają się bogatą zdobyczą obłowić. W Algierze czyniono nadzwyczajne przygotowania na przyjęcie Francuzów, i wiele polegają tamże na przedsięwziętych środkach obrony. Dej sądzi, że dużo okazał umiarkowania, iż Konsulowi francuzkiemu i wszystkim kupcom jego narodu dozwolił udać się na flotę francuzką. Przed portem krążyło ośm wielkich francuzkich okrętów wojennych.

W d. 29. Lipca stał w Londynie ciepłomierz Reaumura w cieniu 29 1/2 stopni, na słońcu 34 1/3. *Sun* mniema, że taki upał nie jest dogodny dla gazeciarzy, ponieważ podtenczas nikt się polityką nie trudni. I Korrespondent Dziennika *Times* w Lizbonie zapewnia, że upały utłumiły tamże na chwilę rozjątrzenie stronnictw.

Konsolidy stały dnia 6. o 2giéj z południa 86 2/3 za gotowe, a 87 na rachunek. (*D. A.*)

Francyja.

Podług wiadomości dotąd ogłoszonych, opuści Król w dniu 3. Września St Cloud, przybędzie dnia 4. do Cambrai, 5. do Valenciennes, 6. do Douai, 7. do Lille, 9. do Dunkierki, 10. lub 11. do St. Omer. Tu zabawi w obozie 5 dni, a potém przez Arras powróci w dniu 19. do Paryża.

W Cambrai, Lille, St. Omer i innych miejscach czynią wielkie przygotowania na przyjęcie Króla.

Gazeta Francyi donosi, że szalupy eskadry

Francuzkiéj, blokującéj Algier, zabrały w dniu 13. Lipca przy brzegach dwa Algierskie okręty.

Minister morski zawiadomił Kommissarzów marynarki w portach Francuzkich, dla ostrzeżenia kupców, że trzy Algierskie korsarskie okręty przebłynęły ciaśninę Gibraltarską i udały się na ocean. Oprócz tych, trzy do czterech mnieyszych korsarskich okrętów, korzystając z nocy i nie wielkiéj głębi morskiéj, jako lekkie, uszły baczności eskadry Francuzkiéj, i zdaje się, że popłynęły ku wschodowi.

Odebrano wiadomość, że fregata Circe i korweta Sylfida, które wypłynęły z Brestu, zawinęły w d. 11. Czerwca do Port-au-Prince.

Monitor zawiéra porównawczy obraz dochodów Francyi od 1816 do 1826. Najważniejszem jest ciągłe powiększanie się dochodów podatku konsumcyjnego, jakoteż ciągły ubytek podatków stałych.

Podług obliczenia spisu ludności z r. 1826 z 1,033,422 młodych ludzi, oglądanych, wyłączono 380,213, ponieważ nie mieli nawet 4 stóp 10 cali. Na teraz liczą w wojsku na 100 ludzi przeszło 37, którzy nie mają 5 stóp 1 cala, a tylko 45, którzy mają więcéj.

W Paryżu otworzono w d. 1. Sierpnia wielką narodowego przemysłu wystawę. Ponieważ król. Muzea tak dalece się znowu powiększyły, że zabrakło w Louwrze miejsca na nową wystawę, przeto urządzono do tego na podworzu cztéry wielkie z drzewa galeryje. Tegoroczny spis obejmuje 1631 numerów fabrykantów i rzemieślników, którzy płody swoich rękodzielni przesłali.

Gazeta Trybunalska daje pod rozpoznanie sprawę, w któréj idzie o to, czyli sądy cywilne są właściwemi rozstrzygnąć zaskarzenie pewnego wierzyciela, Hr. Prowancyi (Ludwika XVIII.) o zaciągnioną przez tegoż pożyczkę zaniesione. Niejaki P. de la Berre dał Xięciu pewną summę podczas bawienia się jego w Koblencyi. Kommissyja ustanowiona w skutek prawa z d. 21. Grud. 1814 nie mogła mu wyliczyć pieniędzy, bo ich już nie było. Teraz zaskarża ón kraj, twierdząc, iż na mocy edyktu z 1607, długi przez wstąpienie na tron dłużnika stają się długami Stanu. Adwokat królewski zbijał ten wniosek, gdyż prawo z d. 21. Grudnia 1814 postanowiło, że ów edykt nie ma stosunku z temi długami, kiedy inaczej owém prawem udzielony szczególny kredyt, stałby się był niepotrzebnym. Na to odpowiedziano, że prawo z 1814 nie zniosło prawa już na mocy edyktu podówczas nabytego. Wyrok odłożono do dni 8. (*G. W.*)

Ponieważ służba załogi Paryzkiéj za trudna jest dla cztérech pułków piechoty, przeto ma być onym piąty dodany.

W d. 23. Lipca zszedł z tego świata Jenerał Porucznik Sorbier w 65 wieku lat życia swojego, w małej wiosce pod Nevers.

W Lugdunie stał w d. 30. Lipca ciepłomierz Reaumura w cieniu 29°, w Strasburgu 27 3/4°; w Bordeaux 33°. W Paryżu nie przechodził 25 3/5°.

Dwa okręty Francuzkie, Neptun i Jean Bart, płynące z Marsylii do Alexandryi, wpadły w ręce Algierczykom. Dej wydał odezwę do poddanych swoich, aby jęli za oręż i bronili zagrożonéj wiary przeciwko niewiernym, którzy zamierzają opanować miasto przez wylądowanie. Mieszkańcy są fanatyzmem upojeni, i zdaje się, że chcą oczekiwać skutku walki. Dej zdaje się nie obawiać strzelania do miasta, wszakże niczego nie zaniedbuje, aby odeprzeć napad z lądu lub morza.

(*D. A.*)

Danija.

Wiadomości z Kopenhagi z d. 31. Lipca zawierają: »Osada floty rossyjskiéj, złożonéj z 13 okrętów, która w d. 25. t. m. z naszéj zatoki odpłynęła, liczyła blisko 10,000 ludzi. Nadzwyczajny był widok owego życia i ruchu, jakie obecność tylu i tak silnie osadzonych okrętów w tutejszéj sprawiły Stolicy. Mnostwo ciekawych udało się na czółnach i okrętach ku flocie. W d. 24. okręt *Kaledonia* odprawił przejażdżkę przez środek floty. Okręt admiralski Azów powitał go muzyką, a gdy powracał, podróżni znajdujący się na owym okręcie wznieśli okrzyk *Hurrah*! na co znowu na Azowie podobnym odgłosem odpowiedziedziano, a do czego całéj osadzie kazano na pokład wystąpić. Kilkoma dniami wprzód Baron Nicolay, Poseł tutejszy rossyjski odwiedził Admirała na jego okręcie admiralskim. (*G. W.*)

Szwecyja i Norwegija.

Pisma publiczne donoszą ze Sztokolmu pod d. 27. Lipca: »Pewną jest już rzeczą, iż Królowa Jmć wyjedzie we Wtorek do Ramloesa, w towarzystwie Hrabiny Tascher, damy honorowéj Baronówney Raelamb, Hrabianki Tascher, Marszałka Dworu Krola, Pułkownika Barona Nauckoff, Podkomorzego Boye i lekarza Dr. Sjobaeck. Zabawiwszy 10 do 12 dni w Ramloesa, uda się Królowa Jmć do Karlskrony do swojego syna, Następcy Tronu, który także przyszłego Wtorku wyjeżdża. Do orszaku JKMci należą: Podkomorzy Baron Munck, Podkomorzy i Norwegski Kapitan marynarki Hesselberg i lekarz Delwig. — Goniec przybyły z Krystyjanii przywiózł wiadomość, że wniosek królewski ku pomnożeniu funduszu dla służby wydziału spraw zewnętrznych został przez Sejm odrzucony, chociaż komitet fi-

nansowy ofiarował na to dodatku 10,000 norwegskich *species* talerów. Zapewniają, że królewski wniosek względem oznaczenia dochodów Xięcia Schoonen, podobnego doznał losu. Ogólnie uważają, że Sejm teraźniejszy do najwyższego stopnia posuwa oszczędność. — Poseł nasz na Dworze Londyńskim, Baron Stjerneld, co chwila jest spodziewany. Mówią, iż chce się zupełnie uchylić od obowiązków i mieszkać w pięknej włości Forsby, którą przed dwoma laty kupił. — Od trzech lub czterech dni Król Jmć jest cokolwiek słaby.«

(*D. A.*)

Turcyja.

Dostrzegacz Austryjacki pod artykułem: »Z *Wiednia d.* 14. *Sierpnia*« zawiera, co następuje:

Najnowsze wiadomości z Konstantynopola z d. 26. Lipca mało co ważnego z tej Stolicy donoszą. — Organizacyja i ćwiczenie nowych wojsk trwa nieustannie; szalupy wojenne z arsenału czynią trzy razy na tydzień obroty przed Beszyktasz, letnim pałacem W. Sułtana. — Mówią z pewnością, że i korpus Topdszich (artylerzystów) zupełnéj ulegnie reformie; część onych jest na nowy sposób ubrana, których głównym znakiem czapka (*szobara*) kształtu melonu. Z wielkich koszar, które roku zeszłego wystawić nakazano, ukończono jedne wielkie w Daud Pasza, a drugie mniejsze dla jazdy na wzgórzu Dalmabagdsze; zaś trzy inne, w Ramis-Pasza, w Skutari i Tszengelkoi, niebawem będą skończone; wewnątrz Seraju pracują silnie nad budową nowych koszar dla Bostandszych, które za powrotem W. Sułtana do pałacu zimowego mają być ukończone. Koszta tych budowli łatwo wymiarkować; po części łoży na to skarb, częścią muszą znajdujące się w Stolicy gminy greckie, ormijańskie i żydowskie dla ulgi skarbu dostawiać codziennie pewną ilość robotników. — W osadzeniu urzędów żadna nie zaszła odmiana, oprócz, że Emin Bej, syn znanego byłego Ministra Tszelebi Efendi mianowany został Istambol Efendessi (Sędzią Konstantynopola), który urząd swój pierwszego dnia miesiąca Moharremu (5. Sierpnia) miał objąć. — W Syryi grassuje mocno powietrze; w Alepie i Damaszku umiera po tysiąc mieszkańców na jeden dzień. Miasto Tokat, w Wielkorządztwie Siwas, Azyi mniejszéj (znane z obfitych pobliskich kopalni miedzi) zostało zburzone trzęsieniem ziemi, które spustoszenia i na okolice rozciągnęło.

Podług wiadomości ze Smirny z d. 18. Lipca, Grecki dowódzca branderów, Kanari, chciał przejrzeć Austryjackie kupieckie okręty, konwojowane przez c. k. bryg wojenny Ussaro, pod Kapitanem Caffiero, z Alexandryi do Smyrny, Konstantynopola i t. d., a zmuszone dla przeciwnych wiatrów stanąć na kotwicy w Naussa (na wyspie Poros); zamiar, który jednakże zniweczony został przez stałość Kommendanta owego okrętu wojennego. Część wspomnionych okrętów kupieckich, przeznaczona do Smyrny, szczęśliwie także przybyła.

Według doniesień z Alexandryi dochodzących do d 5. Lipca, eskadra, która w d. 17. Czerwca wyszła z wspomnionego portu przeciwko Lordowi Cochrane, powróciła znowu do Alexandryi w d. 1. Lipca. Udawszy się za eskadrę Grecką, która się pokazała była przed Alexandryją, lecz za zbliżeniem się egipskiéj wojennéj floty uciekła, goniła takową 75 mil w stronie północnéj od wspomnionego portu i takową dosięgnęła; atoli, gdy gotowała się do attaku, Grecy popłynęli w nocy w kierunku ku Samos, poczém dowódzca eskadry egipskiéj wrócił do Alexandryi. Fregata Guerriere, budowana dla Wice-Króla w Marsylii, odznaczyła się w téj wyprawie jako dobry żeglarz; zapewniają także, że Mahomet Ali Pasza dał nowe zlecenie do wybudowania dwóch innych okrętów wojennych na warsztatach Marsylijskich. Dwie korwety egipskie, te same, które w d. 22. Maja t. r. odparły attak Lorda Cochrane przy zachodnich brzegach Morei pod Klarenza, zawinęły także w pierwszych dniach Lipca z Nawarynu do Alexandryi. Z resztą największe czynią przygotowania do wyprawy, którą Wice-Król Egipski, jak słychać, jeszcze w ciągu Lipca do Morei, lub, jak niektórzy twierdzą, przeciwko Hydrze wysłać zamyśla; ma ona wziąć 4000 ludzi i znaczne zapasy amunicyi i żywności.

Kommissyja rządowa zastępcza Grecyi opuściła nakoniec Poros w d. 28. Lipca i przeniosła siedzibę swoją do Napoli di Romania, gdzie podług wiadomości ze Smyrny, miały na nowo wybuchnąć rozruchy; za powód do takowych podają rozkaz Naczelnego Wodza Church, bawiącego w Salamis, aby trzech Suliotów za postępowanie przeciwne karności wojskowéj rozstrzelano; przypadkowe pokazanie się Angielskich wojennych okrętów w tamecznéj zatoce przywróciło spokojność. Suliocy, którzy pod wódzą swojego ziomka Grivy trzymają twierdzę Palamides, oburzeni wyżéj namienionym rozkazem, mieli Jenerałowi Church śmierć poprzysiądź.

Redaktor: Mikołaj Michalewicz; Druk Piotra Pillera.